

[MOSKWA,] 17 KWIETNIA 1967

17. 4. 67.

Директору Института литературных наук в Варшаве, Профессору Майеновой.

Глубокоуважаемый Профессор Майенова!

На конференции 1964-ого года на меня большое впечатление произвело увлечение польских исследователей математическими методами в литературоведении. Сейчас имеется возможность послать к Вам в Польшу, в основном в Варшаву, на два месяца наиболее энергичного моего молодого сотрудника в этой области — Александра Прохорова. Предполагается, что он будет прикомандирован к Варшавскому университету. Но я надеюсь, что Вы поможете ему установить контакт с сотрудниками Вашего института. Знакомясь с польскими работами, он сможет, я думаю, и хорошо рассказать о том, что мы делаем в Москве.

К сожалению, сам я не очень энергично работаю в этом направлении (некоторые новые публикации, впрочем, вскоре появятся). Но я всегда с большим удовольствием вспоминаю дни, посвященные в Варшаве специально литературоведным делам, а особенно Ваш сердечный прием.

С искренним уважением.

Ваш А. Колмогоров
(А. Колмогоров)

[S t e m p l e:] 1) Москва, 17 IV 67. 2) Warszawa, 22 IV 67. 3) Warszawa, 30 IV 67.

Rkp Arch. IBL PAN, k. 1 i koperta. — Podpis odręczny.

Przekład polski

Dyrektor Instytutu Badań Literackich w Warszawie, Profesor Mayenowa.

Wielce szanowna Profesor Mayenowa!

Na konferencji 1964 r. wielkie wrażenie wywarło na mnie zainteresowanie polskich badaczy matematycznymi metodami w literaturoznawstwie. Teraz jest możliwość posłania do Państwa do Polski, a przede wszystkim do Warszawy, na dwa miesiące najbardziej energicznego mego młodego współpracownika w tej dziedzinie — Aleksandra Prochorowa. Przepuszczalnie będzie on skierowany na Uniwersytet Warszawski, ale mam nadzieję, że Pani pomoże mu wejść w kontakt także z pracownikami Pani instytutu. Zapoznając się z polskimi pracami, potrafi on, jak sędzę, dobrze przedstawić to, co robimy w Moskwie.

Ja sam, niestety, niezbyt energicznie pracuję w tej dziedzinie (kilka nowych publikacji zresztą wkrótce się pojawi), ale zawsze z wielką satysfakcją wspominam dni poświęcone w Warszawie tylko sprawom literaturoznawczym, zaś szczególnie pamiętam serdeczne przyjęcie ze strony Pani.

Z wyrazami szczerego szacunku.

Oddany A. Kołmogorow
(A. Kołmogorow)